

Brak skutecznej metody zwalczania szrotówka kasztanowcowiaczka

Data publikacji: 8.09.2019 9:01

Szrotówek kasztanowcowiaczek – chociaż nazwa raczej bawi, niż przeraża, owad ten zbiera w Cieszynie spore żniwo. Motyl, który jest szkodnikiem kasztanowców, odpowiada za fakt, że niektóre ulice w Cieszynie już w sierpniu zwiastują odległą jeszcze jesień (m.in. Aleja Piastowska, czy ulica Dojazdowa). Niestety, aktualnie brak skutecznego sposobu, aby pozbyć się szkodnika z pięknych, nadolziańskich kasztanowców.

□

Cieszyńskie kasztanowce upiększają wiele miejsc. Można je spotkać na Alei Piastowskiej, w Lasku Miejskim, czy też przy ulicy Dojazdowej, niedaleko browaru. Drzewa standardowo kwitną w okresie matur, a następnie przez około 2 miesiące cieszą zielenią. Powinny jednak cieszyć znacznie dłużej, niestety, często już w lipcu, liście stają się brązowe i przypominają raczej jesienną wersję drzewa... Wszystko za sprawą motyla, zwanego szrotówkiem kasztanowcowiaczkiem. Owad żeruje na kasztanowcach (najczęściej na najpopularniejszym u nas gatunku, czyli kasztanowcu białym) i niszczy jego liście. Niestety, aktualnie nie ma w 100% skutecznej metody pozbywania się szkodnika.

- Pojawia się wiele pytań mieszkańców o stan kasztanowców, ponieważ widać, że liście opadły. Z tych wszystkich działań, które podjęliśmy, aktualnie sporządzane są podsumowania. Jedną z metod, która była wyraźnie najskuteczniejsza, to iniekcja w samo drzewo, specjalnym zatruwaczem, który nie pozwalał się tym motylom rozwijać. Jest to jednak naruszenie tkanki drzewa i efekty nie były tak spektakularne, żeby te działania nadal prowadzić – wyjaśniała Burmistrz Cieszyna Gabriela Staszkiwicz, podczas konferencji prasowej.

Aktualnie uznaje się, że jedną z metod zwalczania szkodnika jest usuwanie i utylizacja liści, gdyż to właśnie w nich zimują larwy żarłocznego motyla. Niestety, część liści opada na posesje prywatne, czy na tereny niedostępne, w związku z czym całkowite wyeliminowanie problemu jest niezwykle trudne.

JŚ